

Wyśmienite! Co? Dziwić się nam tylko wynada, że projekt z góry nie przewiduje kontrolera, jak w fabrykach monopolowych, a to zarazem kontrolera prasowego, który w redakcjach zarejestruje manuskrypty, artykuły, praworządność i prawomyślność korespondentów i notuje dzień i godzinę przestępstwa, oczywiście podlegającą akcyzie stempelowej...

Projekt Ustawy prasowej mówi bombastycznie na samym wstępie, że „prasa jest wolna”. Wolność tę określają bliżej paragrafy 23—76, notabene omawiające tylko „niektóre przestępstwa treścią dla państwa popełnione”. Niektóre te przestępstwa otwierają tak szerokie perspektywy dla „czułego i dbałego o prestige władz cenzura”, że przy jako takiej dobrej woli z jego strony i zajęciu się intensywnie prasą za pomocą odpowiednich artykułów rozdziału dziesiątego pozostaje władzom możliwość zrobienia z Ustawy prasowej kagańca, którym sparaliżować można, gdy nie uśmiercić każdą gazetę.

Kary, kary i jeszcze raz kary dla redaktorów odpowiedzialnych i wydawców przeplatają ten elaborat „wolnościowy”, będący wyrazem pojęć demokratycznych naszych ekspertów „prasowo-urzędniczych”.

Oczywista, że w Ustawie projektowanej władza rezerwuje sobie przywilej nieetykalności i nieomylności i że wobec jej sprostowań i zaprzeczeń nie dozwolone jest słowo krytyki i protestu, choćby te sprostowania były najbardziej nie doręczne.

„Czasopismo jest obowiązane do umieszczenia bezplatnie bez dokonywania zmian tekstu i jakiegokolwiek uwag wszelkich zakomunikowanych przez Urzędy Państwowe zaprzeczeń lub sprostowań wiadomości, umieszczonych w danym czasopiśmie. Sprostowanie lub zaprzeczenie powinno być umieszczone w najbliższym po otrzymaniu numerze na pierwszej stronie tekstu redakcyjnego na miejscu naczelnym. Nie wolno ohnaczać powyżej zaprzeczania lub sprostowania przez jakiegokolwiek niezwykły tytuł, układ lub dohör czonek, lub wogóle jakim innym nie przyzwoitym dla takich wypadków sposobem.

Czasopisma są również obowiązane do nakazanego przez sąd ogłaszania wyroków sądowych bez dokonywania zmian tekstu i jakiegokolwiek uwag”.

Rozdziały 8, 9, 10 i 11 zajmują się karami, które, o ile prawo wyższe nie przewiduje kar, przewidują więzienie od 6 tygodni aż do sześć miesięcy i grzywny od 1/2—20 milionów marek i więcej. Oczywiście, że karę płacić muszą wydawcy sami i przeznaczyć na nią 38, że

„winny wzywania zapomocą ogłoszeń w druku:

1) do składek na opłatę grzywny, kar pieniężnych, nakazów lub kosztów postępowania karnego, orzeczonych przez sądy, władze administracyjne lub skarbowe, albo na wypadek takiego zażądania, o ile czyn nie stanowi przestępstwa cięższa kara zagrożonego;

2) do uczczenia skazanego, w szczególności przez skłanianie datków na cele z tem związane — będzie karany pozbawieniem wolności do 6 miesięcy i grzywną do 20 000 000 mk. polskich lub jedną z tych kar.

Tym samym karom ulegnie również winny zaświadczenia w druku o złożeniu datków wymienionych w 1. p. i 2.

Równocześnie należy orzec konfiskatę wpłaconych datków”.

Projektem Ustawy prasowej zajmie się Sejm, nasz ludowy, demokratyczny Sejm w którym zasiadają i reprezentanci wydawnictw i dziennikarstwa prawnicy jako też politycy szczerze demokratyczni. Przypuszczać nie można, że Sejm ten nie obróży sobie projektu, opracowanego znać przez ludzi, „którzy nie są w stanie odnośnej materii fachowo ująć”, a zalatującego meterniczyszną, reakcją i brakiem wszelkich koncesji dla ducha czasu. Prawo to prasowe wydaje się nam ekstraktem wszelkich zanęchanych zresztą częściowo kagańcowych przepisów przedwojennych państw zaborczych i tak jak przedstawia się nam w projekcie wydaje się ono nam niczem innem jak strachem przed prasą i kneblowaniem jej ust.

Prasę wolną rozumie szeroki polski demokratyczny ogół jako orędownika zdrowej rzeczowej i orzeźwiającej dusznej atmosfery zapleśnionej naszej administracji urzędniczej krytyki.

Nie daj Boże, że projekt ten stanie się prawem, bo wtedy z czasopism niezależnych i dbałych o dobro państwa staną się monitorki, które niczem nie będą mogły być innem, jak narzędziami cenzorów i orędownikami wszelkiego bałaganu, wyrażającego się w sprostowaniach, zaprzeczeniach i podobnych elaboratach przekonanej o swej wyższości i nieomylności kasty urzędniczej.

Polska nie przystąpi do Małej Ententy.

Grudziadz, 3 stycznia.

Wobec pojawienia się tu i owdzie w prasie polskiej licznych pogłosek, obiegających prasę europejską w związku ze styczniową konferencją Małej Ententy w Belgradzie, przedstawiciel Agencji Wschodniej uzyskał następujące wyjaśnienie od osoby blisko stojącej ministerstwa spraw zagranicznych:

„Wdzięcznym tematem dla poszukującej sensacji prasy europejskiej jest w obecnej chwili sprawa organizacji Europy środkowej. Szerokie pole do fantazji daje zapowiedź konferencji Małej Ententy w Belgradzie w związku z zawartym już prawie układzie francusko-czechosłowackim, a w dalszej perspektywie w związku z wszystkimi konsekwencjami przewrotu parlamentarnego w Anglii. Na tym gruncie powstała tysiące pogłosek, a w każdej prawie jest mowa o Polsce. Jednego nie czytamy, że z Belgradu wyjdzie Mała Ententa znane rozszerzona i wzmocniona przez wciągnięcie do niej Polski, drugiego że się Mała Ententa rozpada.

Traktat z Czechosłowacją ma zapewnić Francji poparcie z Polską czynną obronę przeciw Niemcom, to znówu postawić ma Polskę w izolacji, poza obrębem francusko-czeskiego przymierza. Na Bałkanach ma nastąpić przegrupowanie z powodu tworzenia się nowych bloków: Polska Rumunia, Estonia i Łotwa z jednej strony, Włochy, Bułgaria, Albania i Turcja z drugiej itd. itd. Tym fantasmagorjum trzeba przeciwstawić rzeczywistość. Polska gotowa jest i nadal do współpracy na terenie międzynarodowym z Małą Ententą, zapoczątkowanej tak pomyślnie w Genewie i Genewie.

Ale obecnie o formalnym przystąpieniu do Małej Ententy nie ma mowy. Nie jest to sprawa realna ani aktualna. Żadna inicjatywa pod tym względem nie nastąpiła ani ze strony Polski, ani ze strony Małej Ententy. Opartemu o mocną podstawę przymierza Pol-

ski z Francją nie grozi bynajmniej projektowana umowa polityczna czesko-francuska. Jest ona bowiem znana

dobrze naszemu rządowi logiczną konsekwencją polityki pokojowej Francji w Europie Środkowej.”

Nowa ustawa o pełnomocnictwach dla Prezydenta Rzplitej.

(Od własnego korespondenta).

Warszawa, 2 stycznia.

W dniu dzisiejszym wniósł rząd do Sejmu **zmieniony i uzgodniony** na konferencji z prawnikami projekt ustawy o naprawie skarbu państwa Projekt ów brzmi:

Art. I. Dla naprawy skarbu państwa i przeprowadzenia reformy walutowej postanawia się, co następuje:

1) Przyspieszenie terminów płatności dla uproszczenia postępowania w dziedzinie niektórych podatków i opłat państwowych. — 2) Wprowadzenie zmian stawek celnych stosownie do konunktury gospodarczych. — 3) Zasosowanie niezbędnych dla uniknięcia deficytu budżetowego oszczędności w gosodarcie państwa drogą zmian w granicach Konstytucji określonych, organizację za resu działań i posterowania wadz i urzędów administracyjnych, wzgl. znoszenie tych wadz i urzędów, z wyjątkiem jednak ministerstw. — 4) Przekazywanie samorządom niektórych zadań i czynności, sprawowanych dotąd przez organa państwowe, zapewnienie samorządom odpowiednich własnych źródeł dochodów, wprowadzenie do gosodarki samorządowej zasady oszczędności oraz zasady pokrywania wydatków na zwyczajnych z wpływów nadzwyczajnych drogą ujęcia skarbowości samorządowej w ścisłe przepisy budżetowe i rachunkowe. — 5) Zaciąganie do wysokości 500 milionów franków złotych pożyczek państwowych, którym mogą być nadane specjalne uprawnienia i gwarancje, nie polączone jednak z wydzierżawieniem monopolu kolei państwowych. 6) Sprzedaż państwowych przedsiębiorstw przemysłowo-handlowych z wyjątkiem odbenzyjniarni i salin do wysokości 100 milionów franków zł. 7) Dokonanie zmian w statutach instytucji

kredytu długoterminowego, ak również zmian ustaw i stosunków instytucji finansowych państwowych, instytucji przez państwo dotowanych oraz tych, w których państwo posiada udział, tudzież ich organizację, względnie łączenie (fuzję). — 8) Ustalenie i wprowadzenie nowego systemu pieniężnego, opartego na monometalizmie złotym, a w szczególności usanowanie polskiej jednostki monetarnej oraz określenie i wypuszczenie środków płatniczych, mających moc zwalniającą od zobowiązań. — 9) Przejście na nową walutę przez ustalenie relacji marki polskiej do przysiętej jednostki monetarnej oraz warunków likwidacji PKKP. 10) Przechowanie na nową walutę zobowiązań publicznych i prywatno-prawnych oraz ustalenie sposobów i terminów ich spłaty. — 11) Powołanie do życia Banku emisyjnego na mocy specjalnego statutu, udzielone mu uprawnienie do emisji biletów bankowych i nadanie do użycia tego banku charakteru aktów publicznych (tytułów egzekucyjnych) oraz przekazanie mu w drodze alienacji majątku państwowego, znajdującego się w posiadaniu P.K.K.P., jak również majątku Skarbu Narodowego, oraz zawarcie z Bankiem Emisyjnym umowy, ustalającej jego stosunek do skarbu państwa. — 12) Kwersę i konsolidację pożyczek i zobowiązań państwowych.

Art. II. Wykonanie postanowień art. I. będzie dokonane w ciągu 1924 r. drogą rozporządzeń Prezydenta Rzplitej, wydawanych na podstawie uchwał Rady Ministrów.

Art. III. Ustawa niniejsza obowiązuje na całym obszarze Rzeczypospolitej.

Art. IV. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Ustawa skarbowa na sejmowej komisji budżetowej.

Pan Grabski przemawia. — Przewidziana sprzedaż obiektów państwowych. —

Kiedy powstanie bank emisyjny? — Stanowisko stronnictw do nowej ustawy.

Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowej komisji skarbowej pos. Kwiatkowski (Chrześc. Dem.) referował projekt ustawy o pełnomocnictwach. Rząd w porozumieniu z referentem przerobił swój pierwotny projekt i przedstawia go jako projekt ustawy o naprawie skarbu państwa i reformie walutowej.

Po referencji zabrał głos p. minister skarbu Grabski. Przedstawił on na wstępie obecną sytuację finansową, z której wynika, że w grudniu zadłużenie skarbu państwa w P. K. K. P. w okresie czasu od 30 listpada do 20 grudnia 1923 r. wzrosło blisko o 20 bilionów. Obieg banknotów zwiększył się w tym czasie o 29 bilionów, wobec tego zadłużenie skarbu państwa wzrosło w P. K. K. P. do 63 bilionów, a obieg banknotów do 82 bilionów. Zadłużenie skarbu państwa byłoby jeszcze większe gdyby nie to, że dla celów budżetowych zużyto znaczną część zaliczek i wpływów na poczet podatku majątkowego.

Odnosząc do budżetu na rok 1924 p. premier Grabski przewiduje, że stojąc w zasadzie na stanowisku budżetu zrównoważonego, trzeba będzie jednak zarówno nożyć wydatków, jak i pozyskać dochodów ponad preliminowane sumy znaczne powiększyć.

W rubryce wydatków wchodzi w szczególności znaczniejsze podwyżki, jak płace urzędników o 100 milionów złotych, kamień obrotowy kolei o 50 milionów złotych tudzież znaczniejsze kwoty na potrzeby wojskowe i oświatowe. Zwiększenie wydatków znajduje jednak pokrycie w proponowanych przez p. ministra zmianach, w pobieraniu zarządnionych odatków, a przede wszystkim w zwiększeniu wpływów z podatku majątkowego za rok 1924 tak, aby zamiast preliminowanych przez b. ministra skarbu p. Kucharskiego 170 milionów franków złotych w gotówce wpłynęła cała suma, należna według ustawy o podatku majątkowym, t. j. 333 milionów franków złotych w gotówce (nie obligacjach), a zatem nadwyżka wyniosłaby 163 miliony franków złotych.

Dalej p. minister przewiduje ewentualną sprzedaż obiektów państwowych. Przewiduje się także pewne wpływy z pożyczek wewnętrznych, ewentualnie z obligacji kolejowych, których wpływ ma być szacowany na 180 milionów franków złotych w 1924 r.

Jakkolwiek nasza sytuacja budżetowa jest bardzo krytyczna, to jednak p. minister ma nadzieję, że przy zastosowaniu tych zarządzeń podatkowych i innych śro-

dków, przewidzianych w projekcie ustawy o naprawie skarbu, budżet na rok 1924 uda mu się zrównoważyć w ciągu lutego.

W kwestii Banku Emisyjnego i nowej waluty stoi minister na stanowisku jaknajskorzystniejszego uruchomienia tego banku, notabene o ile ustosunkowanie się wydatków i wpływów państwowych — o czem wyżej — zagwarantuje zrównoważenie budżetu nie tylko na jakiś przejściowy krótki okres, lecz na okres dłuższy. W kwestii Banku Emisyjnego stoi p. minister na stanowisku banku prywatnego przy udziale jednak niewielkim skarbu państwa i przy zachowaniu pewnych wpływów państwa na ustanowienie organów zarządu banku. Ze swego projektu ustawy starał się p. minister wielominować wszystko co w opinii publicznej i opinii Sejmu niema jeszcze ustalonego charakteru i mogłoby być powodem kontrowersji. P. minister nie uważa jednak postanowień 12-tu punktów art. I. za niezmiennne, owszem gotów jest zgodzić się na wszelkie zmiany, które celu ustawy nie wypaczą i rządowi dać mogą ściślejsze dyrektywy i dokładniejsze wskazówki.

Po przerwie przystąpiono do dyskusji ogólnej, w której głos zabierało 18 mówców. Przedstawiciele wszystkich stronnictw polskich wypowiedzieli się w zasadzie za przedłożeniem rządowemu, natomiast p. Frostig (kl. żyd.) oświadczył się przeciw ustawie, podając wątpliwości natury konstytucyjnej. P. Wasynczuk (kl. ukr.) wypowiedział się przeciwko ustawie ze względów politycznych. P. Thugutt (Wyzw.) proponuje czas trwania pełnomocnictw, określonych w projekcie ustawy na jeden rok ograniczyć do 6 miesięcy. Wywody p. Thugutta poparli pp. Damand (Pi S.), Chądzyński (NPR.) i Byrka (Piast) który proponował skrócić termin, obowiązujący ustawę do trzech miesięcy. P. Byrka wskazał na to, że w ustawie pominięto kwestię nowych podatków jak n. p. zarobkowych. W dalszym ciągu dyskusji poruszono kwestję powołania do życia z łona Sejmu pewnego organu, bądź to uchwalającego bądź doradczego. Przeważała opinia, że powołanie do życia organu uchwalającego byłoby sprzeczne z konstytucją, podczas gdy ciało doradcze nie uchyliłoby odpowiedzialności rządu i nie byłoby z konstytucją. Jutro o godz. 19:45 rozpocznie komisja dalsze obrady. Przed rozpoczęciem dyskusji szczegółowej zabrał głos p. minister skarbu Grabski.

Tokio, 2. 1. (Pat.) Misji utworzenia nowego gabinetu podjął się hr. Kiyoura, prezydent rady koronnej, liczący lat 74.

*

Berlin, 2. 1. (Pat.) Radca poselstwa sowieckiego w Berlinie Brodowski udaje się do Moskwy dla omówienia szeregu spraw związanych z pracami rosyjsko-niemieckiej komisji, mającej za zadanie opracować traktat handlowy.

Paryż, 1. 1. (Pat.) Charge d'affaires niemiecki von Hoesch w imieniu rządu Rzeszy złożył kondolencje rządowi francuskiemu z powodu katastrofy statku sterowego „Dixmuid”.

Kawiarnia „WIELKOPOLANKA” Restauracja

urządza w sobotę, dnia 5 stycznia 1924 r.

WIELKI KONCERT DOBROCZYNNY

przeznaczając dochód na biednych miasta Grudziąza.

Orkiestra pod batutą kapelmistrza i kompozytora Wacława Kaczmarskiego.

Część I.	Część II.	Część III.
1. „Jan Sobieski pod Wiedniem” Miller	5. „Nasze pieśni” wianka Kaczmarski	9. „B. kiet róż” wianka Kaczmarski
2. „I Guarany” włoska uwertura Gomes	6. „Mazur” solo Młynarski	10. „Kto anie” solo
3. „Nad brzegiem Wisły” wale Kaczmarski	7. „Fantazja cygańska” rzyne Nachez	11. „Gawot” Ywionc-olowe
4. Fantazja z op. „Walcjia” Wagner	8. „Pod choinką” wina gwiazdk Kaczmarski	12. „Wielkopolska” Marsz Kaczmarski
Początek programu o godz. 8-ej.	Verdi	Solista p. Mancel.
		Moniuszko

Telegramy.

Zakończenie obrad kongresu P. P. S.

Kraków, 2. 1. (PAT). Kongres PPS, obradujący tu przez kilka dni ostatnich, zakończył się w dniu wczorajszym. W ostatnim dniu przyjęto wnioski w sprawie samorządów, stosunku do mniejszości narodowych, organizacji spółdzielczych i zwazków zawodowych. Dalej uchwalono protest przeciwko prześladowaniu PPS w Rosji bolszewickiej, a wreszcie wybrano władze partyjne: radę naczelną i centralny komitet wykonawczy. Przewodniczącym rady naczelnej został wybrany pos. Daszyński, zastępcami pos. Diamand i pos. Żuławski. Centralny komitet wykonawczy składa się z 15 osób.

Jugosławia zanepokojona powrotem ks. Cyryla do Sojii.

Żądania meksykańskich generałów powstańczych.

Berlin, 2. 1. (Pat.) Według doniesień z Nowego Jorku, generałowie wojsk powstańczych w Meksyku, Maicotte, Sanches i Estrada oświadczyli w orędziu do narodu meksykańskiego, iż są gotowi złożyć broń, jeżeli prezydent Obregon ustąpi z urzędu, izba i senat zostaną rozwiązane, a rządy prowizoryczne obejmą wymienieni trzej generałowie.

Dyrektorjat Kłajpedy podaje się do dymisji.

Kowno, 2. 1. (Pat.) „Echo Kowieńskie” donosi, że dyrektorjat kłajpedzki z wyjątkiem dyrektora naczelnego podał się do dymisji. Powodem dymisji ma być dokonana przez sejm litewski redukcja budżetu obszaru kłajpedzkiego z 17 na 4 miliony litów.

Wybory do Senatu francuskiego.

Paryż, 2. 1. (PAT). W najbliższy poniedziałek odbędą się we Francji wybory do senatu, obejmujące połowę mandatów. Z 36 departamentów ma być wybranych 116 senatorów. Z ustępujących senatorów 55 należy do stronnictwa radykalnego, noszącego nazwę demokratycznej lewicy, 34 do republikanów lewicowych, 15 do umiarkowanych republikanów i 12 do konserwatystów.

O rozwój i przyszłość rzemiosła polskiego

Sprawa, którą się najmniej porusza na łamach pisma jest sprawa rzemiosła polskiego, mimo, iż jest to sprawa bardzo na czasie.

Do rozkwitu życia gospodarczego Polski potrzebny jest przemysł rękodzielniczy, któryby się rozwijał normalnie i zdołał odpowiedzieć ciążącemu nań zadaniu.

Nasz wykształcony ogół jeszcze za mało troszczy się o los rzemiosła polskich. Jedni pod wpływem urroku, jaki rzucał na nich przemysł graficzny dochodzili do wniosku, że zanik rzemiosła stanowi tylko kwestię czasu — inni znów, nie mogąc się pogodzić z tą obcością jaką zna mionuje przemysł łódzki itp. — zwracali życzliwą myśl ku rzemiosłom, wychodząc często z założeń raczej uczuciowych, niż gospodarczych. I jeżeli z grona rzemieślników wysuwały się jednostki światlejsze, energiczniejsze i zabiegały o polepszenie warunków przetwórstwa rzemieślniczego, to znajdowały niestety niestety ze strony narodowych jednostek społeczeństwa poparcie swych usiłowań technicznych i gospodarczych, ale mało zajmowano się wyświeśleniem, co w rzemiosle utrzymać, co udoskonaląć, a z czym rozstać się należy...

Sprawa zreformowania rzemiosła w duchu lepszego przystosowania ich do nowych warunków technicznych i gospodarczych nigdzie, a tak samo i u nas nie może być uważaną za skończoną i zamkniętą.

Srodkami, które prowadzą po części do celu, są: 1) dalsze kształcenie się na kursach mistrzowskich; 2) wprowadzenie do rzemiosła ulepszonej techniki przetwórczej, tj. maszyn odpowiednich i sposobów nowoczesnych; 3) zbiorowe wystawy wytwórstwa rzemieślniczego; 4) rozwój stowarzyszeń zarobkowych. Ze współdziałania tych czynników wyniknie niezależność i dobrobyt warsztaty rzemieślniczej.

Wprawdzie tą drogą dojdziemy po części do zmian gospodarstw rzemieślniczych na przemysłowe względnie drobnoprzemysłowe, ale taka ewolucja gospodarcza odbywa się wszędzie i ciągle — zakłady rzemieślnicze wyrastają z czasem na mniejsze fabryki lub przedsiębiorstwa, obracające znacznym kapitałami.

Wypada jeszcze wspomnieć o zadaniach kooperacyjnych polskiego rzemiosła. Wiadomo, że współdziałalność okazała się pierwszorzędnym czynnikiem. potężnym narzędziem postępu gospodarczego, szczególnie dla narodu naszego, niezasobnego i stojącego na niższych jeszcze stopniach rozwoju ekonomicznego.

Jak wszelkie jednak narzędzie dowodzi współdziałalność cudów tylko w rękach tych, którzy jej umieją użyć.

A więc zrzeszenie się rzemieślników dla wspólnej produkcji i sprzedaży, wspólnego hurtownego zakupu potrzebnych surowców od największych do najmniejszych przedmiotów potrzebnych do wytwórstwa rzemieślniczkowi, kooperatywa oszczędnościowa i kredytowa, wspólna hala maszyn do obróbki z każdej dziedziny rze-

miosła, hurtownia maszyn i narzędzi pod równą odpowiedzialnością na równych udziałach.

W końcu uważam za niezbędny czynnik zorganizowanie w łonie związku stałego ciała porady prawnej i finansowej.

Kraj nasz przeżywa jedną z najtrudniejszych chwil. Wskutek ciągłego wzrostu drożyzny cierpi nie tylko konsument, ale i rękodzielnik mając do zwalczania liczne zapory uniemożliwiające prowadzenie warsztatu w kierunku rozwojowym. Myślę się ci, którzy posiadają rzemieślnika o umyślne stwarzanie drożyzny, która niby sprzyja osiągnięciu znaczniejszych zarobków. Okres obecny jest i dla rzemiosła najebezpieczniejszy, z jednej strony bowiem wzrost kosztów prowadzenia warsztatu, z drugiej wzrost cen towarów do przeróbki wywołuje brak kapitału obrotowego a w ślad zatem ograniczenie kredytu.

Wiadomości bieżące.

Kalendarz. Piątek Tytusa bisk. Wschód słońca 8.18 zachód 3.56. Wschód księżyca 5.25 zachód 2.28.

Dodatki za studia wyższe urzędników nieetatowych.

Jak nam donoszą z Warszawy od 1-go stycznia urzędnicy nieetatowi, którzy mają ukończone studia wyższe będą pobierali dodatek za studia narówni z urzędnikami etatowymi.

Niezdowolenie wśród inwalidów.

Inwalidzi uskarżają się na znikomość zapomóg rządowych dotychczas wypłacanych wobec rzeczywistych potrzeb zwiększających się z każdym dniem przy wstępującej wciąż drożyznie. Na niezadowolenie i przygnębienie wśród inwalidów wpływa również redukcja w przedsiębiorstwach przemysłowych zarówno państwowych jak i prywatnych, co obok teoretycznie stosowanej ustawy, przewidującej zatrudnienie jednego inwalidy na 50-u robotników w fabrykach wywołuje niedzę wśród tych inwalidów, którzy zmuszeni są n- trzymywać się li tylko z zapomóg rządowych.

Spółczizna po prezydencie Hardinga.

Spuściznę, pozostawioną przez zmarłego prezydenta Hardinga, oceniali na 700 do 800 000 dolarów, która wobec bezdzietności prezydenta przypada wyłącznie wdowie po nim. Poza tym p. Harding otrzymała uchwaloną niedawno dla wdów po prezydentach pensję dożywotnią w sumie 5 000 dolarów rocznie.

Telefon w Warszawie luksusem.

Abonentów telefonów w Warszawie zostali zaskoczeni niezbyt miłą niespodzianką. Oto telefon od Nowego Roku ma kosztować 48 franków szwajcarskich kwartalnie czyli mniej więcej przeszło czterdzieści kilka milionów jak na obecny kurs.

Posiadanie więc telefonu w prywatnym mieszkaniu stanie się luksusem, na który nie każdy będzie sobie mógł pozwolić. Skutkiem takiego wygórowanego pobierania opłat za telefon wielu już zrezygnowało z abonamentu telefonicznego i pozostawia Zarządowi Telefonów Warszawskich aparaty.

Podwyższenie ceny telefonów do wysokości tak potwornej jak to zaprojektowano czy postanowiono czyli z 3 600 000 mk. na czterdzieści kilka — bezwarunkowo będzie musiało spowodować wyrzucenie się w wielu wypadkach korzystania z tego tak niezbędnego w życiu wielkich miast szybkiego środka porozumienia.

W zdarzeniu tym jest coś przerażającego, jest to zabijanie życia wielkiego miasta i cofanie się pod względem kulturalnym wstecz siedmiomilowymi krokami.

Muzeum morsko-przyrodnicze w Pucku.

Jak się odbywa połów fok na wybrzeżu polskim.

Puckie Muzeum morsko-przyrodnicze zorganizowane przez Pol. Tow. Krajoznawczego zyskało ostatnimi czasy szereg wartościowych i oryginalnych okazów flory morskiej, zebranych przez asystentkę profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego Rouperta, oraz ciekawy model pułapki na foki, których połów od początku listopada przez grudzień, a wogóle przez całą zimę od czasu do czasu na naszym wybrzeżu odbywa się.

Chwyatanie fok jak i urządzenie pułapki jest bardzo proste. Składa się ona z dwóch części: sieci przewodowej oraz worka. Na sieć przewodową używa się zwykłe gestej sieci do łowienia tak zwanych „breitlingów” (po kaszubsku „jadra”), w której oczka jako przynętę wkłada się złowione „breitlingi”. Sieć przewodowa rozpięta jest na dłuższym drazku, połączonym z pływakami, które znajdują się w czasie zastawienia pułapki na powierzchni wody. Drugą częścią pułapki jest wspomniany worek, do którego wyrobu używa się nadzwyczaj silnych nici konopianych gdyż zwykle foka dostawia się do niego, rzuca się z całej siły, a ponieważ ciężar schwytanego zwierzęcia wynosi często od 3—8 centnarów, dlatego też worek musi być bardzo mocny. Zwierzę po pewnym czasie ginie z powodu braku powietrza.

Pokazujące się na morzu foki mogą rybacy tylko wtenczas do zastawionych siideł chwycić, kiedy mało jest w morzu ulubionych przez te stworzenia „breitlingów”; skoro ich jest więcej, foki nie wchodzi za przy- nętą do pułapek, ponieważ dosyć mają pokarmu. In- nego sposobu łowienia fok, jak opisany, rybacy na na- szym wybrzeżu nie znają, chyba że czasami uda im się łażące po brzegu zabić kijem lub tak zwaną „piką” (rodzaj ostro okutego dżłka).

Chwyta się foki przeważnie dla tranu, futra, nastę- pnie dla tego że są największymi szkodnikami ryb. W ostatnich latach gdzieś na wybrzeżu pol- waiły się foki, których też kilkanaście sztuk złowiono, lecz za- ta w latach wojny było ich bardzo dużo i tak jednemu rybakowi z Helu udało się schwycić w roku 1916 — 15 sztuk zaś w roku 1917 — 12 sztuk.

Wychodźstwo polskie do Belgii.

Ogólna ilość emigrantów polskich w Belgii wynosi około 5 000 osób.

Są to przeważnie robotnicy fabryczni i górnicy, któ- rzy nie znaleźli pracy we Francji lub w południowych Niemczech wyjeżdżają do Belgii.

Ponadto w Belgii znajduje się pewna ilość żydów galicyjskich, zajmujących się szlifowaniem diamentów.

Zniżki kolejowe

dla urzędników państwowych pozostających.

Zniżki kolejowe dla urzędników państwowych, któ- re miały być zniesione w związku z nowym urośnięciem urzędników, będą prawdopodobnie utrzymane w mocy w r. 1924 i to w tej samej rozciągłości.

Wzrost kosztów utrzymania w grudniu wynosi 171,36%.

Warszawa, 2. 1. (Pat.) Komisja do badania wzro- stu kosztów utrzymania na posiedzeniu w dniu 2 sty- cznia br. ustaliła że wzrost kosztów utrzymania w War- szawie w okresie od 16 grudnia do 31 grudnia 1923 roku włącznie w porównaniu z okresem od 1 grudnia do 15 grudnia 1923 r. wynosi 62,6 proc, w miesiącu zaś grud- niu w porównaniu z m. listopadem wynosi 171,36 proc. Oddanie radiostacji warszawskiej do użytku publicznego.

Oddanie radiostacji warszawskiej do użytku publicznego.

Warszawa, 2. 1. (Pat.) Z dniem wczorajszym war- szawska radiostacja została oddana do użytku publiczne- go. Depesze przyjmują wszystkie urzędy telegraficzne. Dopuszczalne są następujące depesze: zwyczajne, pilne, prasowe, państwowe i częściowo pilne.

(+) Pogrzeb ś. p. Generała Władysława Chelkowskiego odbędzie się w sobotę 5 stycznia o godz. 11-tej ze szpitala rejonowego przy ul. Lipowej.

—** Teatr Miejski. Dziś we czwartek przedstawienie zniżkowe wspaniałej sztuki B. Górczyńskiego pt. „Konstytucja”. Sztuka ta dzięki świetnej grze artystów coraz większy zyskuje sukces.

W piątek przedstawienia niema.

W sobotę poraz pierwszy na naszej scenie świetna farsa Hennequina pt. „Dzwonek alarmowy”. Dyrekcja dodaje sta- rań aby farsie tej dać szatę pierwszorzędą. Wspaniały, szan- pański humor, oraz świetnie nakreślone typy, jak i wytwor- ność w tuietach — to zalety przemieliej farsy.

Do sztuki tej przygotowują pracownice dekoracyjne nowe wspaniałe dekoracje. Reżyseria spoczywa w rękach p. Lenka REPERTUAR.

Czwartek 3. 1. wiecz. o godz. 8 przedstawienie zniżkowe „Konstytucja”. Sztuka w 4 aktach B. Górczyńskiego. Zniżki ważne.

Piątek 4. 1. przedstawienia niema.

Sobota 5. 1. wiecz. o godz. 8 premiera „Dzwonek alarmowy”

Farsa w 3 aktach Hennequina i Couleusa.

Niedziela 6. 1. wiecz. o godz. 8 „Dzwonek alarmowy”.

W przygotowaniu „Nitouche” operetka z francuskiego.

Sprzedaż biletów w domu towarowym p. Korzeniew- skiego.

—** Pogoda. Po kilku szarych dniach wyjrzało dziś na- reszcie słońce, rzucając srebrne blaski na nagromadzone ma- sy śniegu.

Nie jest wykluczonem, że w najbliższych dniach nastąpić może odwilż, co połączone jest ewent. nawet z wylewem Wisły.

—** Waloryzacja opłat pocztowych dotąd nie nastąpiła jeszcze, jak nam komunikują z Urzędu Poczтового w Gru- dziądzu.

Na razie obowiązują jeszcze dotychczasowe opłaty pocztowe, aż do chwili nadejścia odpowiednich rozporządzeń, co ogłosimy w swoim czasie.

—** Wzrost drożyzny w miesiącu grudniu.

Komisja statystyczna przy województwie w Poznaniu orze- kła, że wzrost drożyzny w drugiej połowie miesiąca gru- dnia wyniósł 62,09 procent. Wskaźnik drożyzniany na cały miesiąc grudzień według orzeczenia komisji statystycznej wzrósł o 175,55 procent.

—** Z kroniki żałobnej. W szpitalu rejonowym (ul. Li- powa 57) zmarł onegdaj generał brygady ś. p. Władysław Chelkowski.

Zmarły generał służył w armii zaborczej rosyjskiej a po ustąpieniu okupantów niemieckich rozpoczął służbę w wojsku polskim.

—** Posiedzenie Towarzystwa Kupców Samodzielnych w Grudziądzu odbyło się wczoraj dnia 2 bm. pod przewodni- ctwem prezesa p. T. Marchlewskiego, który zagajając posie- dzenie, złożył zebranym życzenia noworoczne.

Z kolei prezes p. Marchlewski zdał obszernie sprawo- zdanie z konferencji odbytych z ministrem sprawiedliwości, p. komisarzem Bajdą i innymi w sprawie zreformowania u- stawy o wale z lichwą. Wprawdzie ustawa ta w związku z wprowadzeniem miernika stałego w życie, stała się dzisiaj nieaktualna, jednakże zrewidowanie jej z tego względu jest konieczne, aby wykażać, że w wielu wypadkach kupiectwu przypisywano na zasadzie tej ustawy winę, która nie została popełniona.

Posel p. Krzywiński wygłosił obszerny referat o celach Banku Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu, któ- rego otwarcie ma nastąpić w lutym br.

Kierownik Związku p. M. Pacożyński przedstawił gło- wny zarys podatku majątkowego.

Nad wygłoszonemi referatami wywiązała się obszerna

O silną flotę powietrzną w Polsce.

Propaganda „Ligi Obrony Powietrznej Państwa” w całym kraju.

Grudniadz. 3 stycznia.

Położenie Polski, otoczonej przez nieżyczliwych sąsiadów, zmusza państwo i naród do zabezpieczenia na wypadek wojny wszelkich potrzebnych środków obronnych.

Środkami przyszłych walk będą głównie samoloty balony sterowe i gazy. Wojna będzie przeważnie powietrzna i chemiczna.

Chcąc zabezpieczyć byt swój, naród polski musi

znaleźć siły i fundusze po temu aby stworzyć przedewszystkiem wielkie własne lotnictwo.

W zrozumieniu tego najważniejszego zagadnienia obrony krajowej utworzyła się „Liga Obrony Powietrznej Państwa” pod protektorem pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

We wszystkich Województwach i większych miastach tworzą się koła Ligi, które znów obejmują mniejsze gminy urzędy stowarzyszenia, korporacje itp.

Krwawa walka o kościół.

Sekta Marjawitów siłą odbiera kościół. — Zwolennicy Kościoła Narodowego w opalach. — 9 policjantów rannych.

W Zgierzu (b. Kongresówka) od roku walczą z sobą dwa obozy. przedstawiciele dwóch wyznań, o kościół. Na czele jednego obozu t. zw. „Pongowczyków” stoi ks. Pongowski, inicjator kościoła narodowego w Polsce. Drugą grupą dowodzi marjawita ks. Gromulski, stąd ich nazwa „Gromulczycy”.

Niedawnym orzeczeniem Sądu Okr. w Łodzi tytuł własności kościoła uzyskał ks. Pongowski. Kościół ten pomimo tego orzeczenia przechodził z rąk do rąk aż wreszcie w momencie krytycznym zawładnęli nim marjawici, należycie uzbroili się w łomy, siekiery, drąg, kamienie i cegły, oszańcowali się, tworząc wewnątrz kościoła barykady.

Pongowczyki widząc przegraną, zaczęli bić w dzwony na alarm i jednocześnie zawiadomili policję o zażoście. Przybyłym oddziałom policji odpowiadały głosy z zamkniętego kościoła, że go nie opuszczają, zaś równocześnie na dziedzińcu zaczęły gromadzić się tłumy przybijając groźną postawę.

Zawiadomiony o tem kmtd. policji pow. kom. Ryszkowski porozumiał się z władzami i Urzędem Prokuratorskim.

dyskusja, w której głos zabierali pp. Marchlewski, Krzywiński, dyr. Kwaśniewski, Hanczewski, dyr. Fröhlich, Klimek i inni.

—**Kradzieże. W nocy na 30 grudnia nieznani dotąd złodzieje włamali się do fabryki cygar Adama Isbet i skradli około 7000 cygar w pudełkach po 50 sztuk. — Panu Fr. Bojanowskiemu skradziono przez włamanie ze składu przy ul. Koszarowej kilkadziesiąt butelek różnych wódek, wartości 80 milionów marek. — Z mieszkania p. Fr. Kretera przy ul. Toruńskiej 30 skradziono większą ilość bielizny i kościom, wszystko wartości pół miljaru marek.

—**Aresztowania. Za kradzież aresztowano onegdaj Bron. Resmera, cieśle i Martę Tobolewską bluralistkę z Grudziądza.

—**Do odebrała w bluzie Pow. Policji Państwowej w Świeciu 7 firanek używanych i 4 obrusy kolorowe zaś Pow. Pol. Państwowa w Gniewie przechowuje znalezione ubranie z kłosażką do nabożeństwa w kleszeni, skrojone na 14 do 15 letniego chłopca.

—**Złóbk pomorski w Toruniu. Z Wojew. Pomorskiego w Toruniu otrzymujemy następujący komunikat: „Odnosnie podanych przez jedno z pism pomorskich wiadomości o mających panować niezdrowych stosunkach w Złóbk Pomorskim w Toruniu, stojącym pod zarządem Pomorskiego Towarzystwa Opieki nad Dziećmi — podaje do wiadomości, że w związku z periodyczną perlustracją Magistratu m. Torunia oraz zakładów i urzędów społecznych podlegających zakresowi działalności tegoż Magistratu, przeprowadzono ostatnio przez organa Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w normalnem wykonywaniu przysługującego mi prawa nadzoru administr., wydelegowałem — uprzednio i niezależnie od obiegających prasę pogłosek — specjalną komisję lustracyjną celem zbadania warunków, w jakich znajdują się dzieci umieszczone w Złóbk Pomorskim. Na podstawie przedłożonych mi wyników lustracji przez wspomnianą komisję, wydałem bezzwłocznie celowe zarządzenia zabezpieczające nieomówioną ochronę ich praw cywilnych i umożliwiającej korzystanie przez nich z pełni praw publicznej opieki społecznej.”

—**Na odbudowę Teatru w miejsce życzeń noworocznych p. Inż. Kunert złożył 500 000 mk

Z całej Polski.

—**TORUŃ. (Przyjazd atamana Machny). W sobotę, dn'a 29 grudnia w godzinach rannych przybył pociągiem z Warszawy do Torunia ataman Macino Fiedor wraz ze swym szefem sztabu Chmarą i cywilną żoną Kuźmienką. Całe towarzystwo zamieszkało na razie w Hotelu Mazowieckim przy ul. św. Katarzyny. Ataman Machno, przedstawia typ wschodniego watażki kozackiego o bujnych, czarnych do góry zaczesanych włosach. Ataman z lekką utyką na nogę. Adjutant atamana — Domaszenko, udał się równocześnie do Bydgoszczy, gdzie władze polskie wyznaczyły mu miejsce zamieszkania.

—**GDANSK. (Nieszczęśliwy wypadek w porcie.) Statek „Norwo”, wjeżdżając do portu i chcąc wyminąć lódz, na lewał na trzy promy naladowane cukrem i silnie je uszkodził. Antonina Czara, trzymając na ręku dwuletnie dziecko, chcąc się ratować, wyskoczyłaś lódzi, lecz w tym momencie została silnie uderzona w bok i spadła pomiędzy dwa promy, ponosząc wraz z dzieckiem śmierć na miejscu.

—**WARSZAWA. (Samobójstwo matki na grobie córki). Onegdaj na cmentarzu powązkowskim zauważono leżącą na grobie i jęczącą jakąś staruszkę obok której leżała pusta butelka po esencji octowej. Sędziwa desperatkę przeniesiono do kancelarii dozoru cmentarza gdzie stwierdzono, że jest to 64-letnia Teodora Kuleszowa. Po chwilowem odzyskaniu przytomności staruszka rzekła: „Córka moja umarła i ja też nie mogę żyć!” Pogotowie przewoziło Kuleszową w stanie ciężkim do szpitala, gdzie wkrótce zmarła.

(Nieomal katastrofa kolejowa.) Z powodu silnych mrozów pękła na torze kolejowym szyna koło stacji Połomin Budnik, kontrolujący właśnie tor, zobaczywszy to, pobiegł czempredziej naprzód na jakie 250 metrów — zapomocą sygnałów wstrzymał pociąg akuratnie nadjeżdżający. Pasażerowie z wdzięcznością dla sumienia budnika zebrali 180 milionów.

—**KRAKÓW. (Zmian w „Nowej Reformie”). „Nowa” forma przeszła na własność redaktora Marjana Dąbrowskiego.

torskim i otrzymał polecenie opróżnienia i zapieczętowania spornego kościoła. Osobiście też udał się do Zgierza z oddziałem policji i w imię prawa, zachowując wszelkie formalności, zażądał opuszczenia kościoła. Gdy to nie pomogło, otworzono drzwi przy pomocy ślusarzy i stolarzy w tym celu sprowadzonych.

Równocześnie z za ustawionych barykad posypał się grad kamieni wymierzonych przeciw policji. Kmtd. Ryszkowski, stojąc najbliżej wyjścia został uderzony łepem narzędziem w rękę, otrzymując poważną ranę tłuczona. Kilku policjantów wskutek poważnych ran upadło na ziemię, bez przytomności.

Policji udało się zająć kościół bez użycia broni palnej.

Aresztowanych w liczbie 64 transportowano do więzienia w Łodzi.

Po drodze usiłowali odbić swych towarzyszy pozostałych w domach wyznawcy Kozłowskiej. Znow posypali się kamieniami z okien domów, raniąc tym razem dwa konie.

Rannych jest 9 policjantów, kmtd. policji pow. kom. Ryszkowski i zastępca kmtd. podkomisarz Kornicki.

Z całego świata

—*Wylew Sekwany. Pozłom Sekwany na Przedmieściu Paryża stale się podnosi. Mieszkańcy wielu domów opuszczają swoje siedziby.

—*Powrót cara do Bułgarii. Wielka sensacja wzbudziła wiadomość, że książę bułgarski, Cyryl powrócił do kraju. W Belgradzie sądzi, że w najbliższych dniach i ex-car Ferdynand powróci do Bułgarii. Rada ministrów na tajnem posiedzeniu omawiała tę kwestję.

—*Mowa do narodu radiotelefonem. Wedle dzienników Poincare, posilkując się radiotelefonem, wygłosił w niedzielę przemówienie do narodu angielskiego.

—*Złote monety — darem świątecznym. Z banków amerykańskich wycyfano przed świętami za 20 milionów dolarów monet złotych które zostały przeznaczone na podarunki świąteczne dla młodych Amerykan.

—*Lawiny wyrządziły wielkie szkody w lasach. Linja kolejowa Gotharda była przez krótki czas przerwana. W Zuoos koło Engadin zginęło skutkiem lawy 2 turystów.

—*Wspaniały dar. Mieszkanka Nowego Jorku, p. Mary Coutts Burnett ofiarowała uniwersytetowi chrześcijańskiemu w Fort Wort posiadłość swą wartości 75 milionów dolarów oraz 3 miliony dolarów w gotówce.

—*Pożar szpitala warjatów. Pożar zniszczył państwowy szpital dla obłąkanych w Michigan. W zgłiszczach znaleziono 17 trupów. Liczba ofiar jest prawdopodobnie znacznie większa.

× Pierwszy radiominister. Olbrzymi rozwój radiotelegrafu i radiotelefonu zmusił rząd kanadyjski do utworzenia nowej teki ministra radio-komunikacji.

Pierwszym ministrem tego oddziału mianowano p. Ernesta Lapointe. Niebawem zapewne pójdą za tym przykładem i inne państwa.

× Amatorowie cygar. W tych dniach sprzedano w Londynie, w znanej sali licytacyjnej Christiego, zbiór cygar, w liczbie 14500 szt., który pozostał po zmarłym i w roku ubiegłym wydawcy „Timesa”, lordzie Northcliffe.

Zbiór ten był jednym z najszlachetniejszych w Anglii. Dwa inne również znane, posiadają: lord Lonsdale i lord Birkenhead.

Cygara lorda Northcliffe'a osiągnęły ceny wysokie. Płacono za nie do pół dolara za sztukę a niektóre osiągnęły nawet ceny wyższe, niż lord Northcliffe płacił przy ich kupnie.

Ze sali sądowej.

Młodocian złodzieje.

Izba karna skazała po 1 tygodniu więzienia Jana Kaszubowskiego, Karola Franka i Bernarda Kamińskiego samych małoletnich złodziei ze Świecia, którzy swego czasu włamali się do p. Różyckiego w Świeciu zabierając mu żelazne okucie i kółko od siewnika.

Chciał zastrzelić podprokuratora.

Antoni Stopa rolnik z pow. gnieńskiego zapomniał iż przedstawiciele władzy należy szanować i obraził podprokuratora przy Sądzie powiatowym w Grudziądzu słowami: „So mustrierten Sie die Verbrecher im polnischen Staate und Ihr Gehalt beziehen Sie umsonst”. Ponadto groził Stopa podprokuratorowi listownie zastrzeżeniem. Sad skazał Stopę na 1 miesiąc i 7 dni aresztu.

Karę za pobicie.

W goracej wodzie kapany okazał się Fr. Nowakowski, kowal ze Skarszew, który pobił kijem Cecylię Przypiórę i groził jej zabiciem. Aby się oduczyć tej brzydkiej metody postępowania z ludźmi, sad skazał go na 3 miesiące więzienia.

W drugim wypadku Sad skazał Teofil Jurkiewicz z Świecia na 2 tygodnie więzienia i 3000 mk. grzywny za to, iż wojowniczo ta niewiasta pobiła pantołem dwóch posterunkowych Policji Państwowej w Świeciu.

Szalka złodziei i paserów przed trybunałem.

Podczas jednej z ostatnich rozpraw Sad skazał Gustawa Eichorsta, kupca z Pruszcza na 8 miesięcy, Piotra Kujacińskiego z Poledna na 6 miesięcy, Ottona Dietricha z pow. bydgoskiego na 15 miesięcy, jego żonę Martę na 3 miesiące, Maks. Kromera oberżystę z W. Nowejwsi na 1 miesiąc więzienia.

Oskarżeni Eichorst i Kujaciński skradli za pomocą włamania Józefowi Wygralakowi z Pruszcza konia z uprzężą, a tej samej jeszcze nocy skradli Gustawowi Eichorstowi (ojcu) bryczkę.

Oskarżony Eichorst popełnił jeszcze jedną kradzież na niekorzyść swego ojca prócz tego ma na sumieniu inne nadużycia pieniężne.

Oskarżony Dietrich i jego żona przechowali u siebie skradzionego konia i bryczkę, zaś reszta oskarżonych nabywała na własność skradzione przez Eichorsta przedmioty.

Inni współoskarżeni w tej sprawie zostali uwolnieni.

Na marginesie.

Nie będziemy jadali mięsa.

Radość i wesele zapanowało wśród istot czworonożnych. —

Ludzkość się odradza. —

Przec z „krwawo-trupiami pokarmami” wołają panowie rzeźnicy i w myśl tego hasła rzuconego niewiadomo skąd i przez kogo pozamykali swe składy wywiesiwszy sztandar waloryzacji swych instynktów. —

Czyżbyśmy w nowym roku zapoczątkowali nową erę ludzkości?

Wszystko wskazuje na to, że tak!

Grudniadz nie konsumuje już mięsa, dzięki p. rzeźnikom. Rzeźnia miejska — jak słyhać — pono ma być wystawiona na licytację. W ubikacjach, gdzie odbywał się ryczałtowy mord świń, wołów, baranów, ma powstać kino. —

Cech rzeźników znajduje się w okresie likwidacji.

Słowem wstępujemy w okres życia, w którym ani jednej świni, ani jednemu baranowi włos z głowy nie spadnie. —

Składy rzeźników są pozamykane. —

Wszystko żyje pod znakiem waloryzacji, nawet świni. nosorożce, hipopotamy, bawoły, wszystko ma być droższe jeno ludzka praca coraz tańsza. —

Dwunożny osobnik ludzki w żaden sposób zwaloryzować się nie może i mimo wszystko chodzi do biura, tłucze młotem w fabryce i jakoś na myśl mu nie przyjdzie, zamknąć się w domu, wstrzymać się od jada i czekać, aż waloryzacja nastąpi. —

A teraz nieco poważnie!

Czy wiadomo p. rzeźnikom że świń w Polsce jest tak poddostatkiem, że zbytni pośpiech ich waloryzacji jest mało usprawiedliwiony i czy gotowi są p. rzeźnicy otworzyć swe składy aby publiczność nie zechciała podobnego faktu tłomaczyć sobie w sposób nie mający wspólnego z zasadami towarzyskiego komplementu?

Kończąc naszą apostrofę, apelujemy do władz magistrackich, aby przypomniły wszystkim składom „sklepom, „interesom” że zamykanie przedsiębiorstw z racji świętej waloryzacji, oparte jest nie na święcie ustawowo-oficjalnym, a przeto podlega klasyfikacji karnej. —

(S.)

Z dziedziny nauk tajemnych.

Conan Doyle a sprawy „tamtego świata”.

Artur Conan Doyle, głośny powieściopisarz i spirytysta angielski, przesłał do czasopisma metapsychicznego „Light” pismo, w którym wyraża oburzenie z powodu dokonywanych doświadczeń naukowych, „mierzących” do wykazania iż nie ma na świecie objawów stwierdzających, istnienie świata pozazobowego.

Czas — pisze Conan Doyle — wykaże że my mamy rację. Czas udowodni również tym, którzy nas atakowali, że igrają z ogniem a odpowiedzialność jaką biorą na siebie, kosztować ich będzie drogo. Nie oni to sądzą: niewidzialne, lecz niewidzialne sady ich”.

Z wędrowki po świecie.

Miasto „wiecznej młodości”.

Miasteczko San Ygnacio w Dolnej Kalifornii, ma posiadać tajemnicę długowieczności, wedle opowiadania kapitana F. W. Foxa, który przybył stamtąd żaglowcem. Twierdzi on, że mieszkańcy San Ygnacio żyją 120 i 130 lat a nawet mają wśród siebie 185-letniego starca. Osoby, liczące 90 lat, są tam uważane za w średnim wieku. Niedawno miał się zdarzyć wypadek powicia trojaków przez 85-letnią kobietę. Mieszkańcy San Ygnacio piją zwykle wiele.

Rzeczy ciekawe.

Ile jest gwiazd na niebie?

Astronom angielski, A. W. Roberts obliczył, że gołem okiem można dostrzedz 5600 gwiazd na południowej stronie nieba. Na całym niebie można ujrzeć gołem okiem 10000 gwiazd. Zwyczajne szkło powiększające odkrywa już na niebie 100 000 światel niebieskich, a obliczając, że przez teleskop można dostrzedz ich około 200 milionów. Zdjęcie nieba przez najnowszy teleskop fotograficzny może nam ukazać około 500 milionów gwiazd.

Wierzbą Napoleona.

Na grobie Napoleona na wyspie św. Heleny posadzono wierzbę płaczącą.

Gdy zwłoki genialnego Korsykanina przewożono do Paryża, wykopano i wierzbę i w olbrzymim koszu, napełnionym ziemią, niby roślinę wazonową przewieziono ją do Francji i na grobie Napoleona posadzono znowu. Przyjęła się ona ku wielkiej uciechy Francuzów i zleciła się co roku.

Aż teraz nadchodzi wiadomość, że wierzbą ta uschła co dało powód do różnych tłomaczeń i złowróżbnych przepowiedni.

Co mówi Mikołaj Mikołajewicz o przyszłej Rosji?

W gazecie „Rus”, wychodzącej w Sofji, czytamy wywiad, którego udzielił b. atamanowi dońskich kozaków gen. Krasnowowi, b. wódz naczelny wojsk carskich. W. ks. Mikołaj Mikołajewicz.

Jest on obecnie przywódcą rosyjskich emigrantów monarchistów, mieszka we Francji w majątku krewnego swego Polaka hr. Tyszkiewicza, b. oficera carskiej gwardji pod Paryżem a dodać należy, że hr. Tyszkiewicz ożeniony jest z siostrzenicą Mikołaja Mikołajewicza, córką jego brata W. ks. Piotra Mikołajewicza.

Mikołaj Mikołajewicz zamieszkuje obszerny apartament, umeblowany skromnie. Przy pałacu stoi śnieżnie białe domowa cerkiewka, jak wiadomo lowiem Mikołaj Mikołajewicz jest bardzo religijny. B. wielki książę nie ma przy sobie żadnej świty, prócz staruszka generała Stala, b. adiutanta Mikołaja.

Ataman Krasnow w rozmowie z Mikołajem Mikołajewiczem zapytał przedewszystkiem o jego stosunek do obecnej sytuacji w Rosji.

Wielki książę odpowiedział:

Rekord żarłocstwa.

Amerkańscy poszukiwacze rekordów niewyczerpali są w pomysłach. Tak na przykład odbył się uścisk pomiędzy niejakim Johnem Nausinem a Valem M... sem o to, który z nich potrafi zjeść więcej kielbas frankfurckich (t. zw. parówek).

Menges, faworyt przyglądający się temu konkursowi żarłocstwa, miał dosyć spożywając czterdzieści cztery kielbaski. Nausin natomiast, bardziej wytrzymały, spożył pięćdziesiąt trzy kielbaski i wygrał pulą srebry.

Bankiet „Złe ożenionych“.

Oryginalne ogłoszenie zamieszcza na swych łamach paryski „Matin“. Brzmi ono jak następuje:

„Wszyscy źle ożenieni, z miasta Firminy i okolicy, jak również wszyscy którzy nie mają szans szczęścia w małżeństwie, są usilnie proszeni, aby zechcieli wziąć udział w zeromadzeniu, które odbędzie się w niedzielę dnia 23 grudnia, o godz. 14, przy pałacu Breuil w sprawie utworzenia komitetu i zorganizowania bankietu dla źle ożenionych“.

Prawdopodobnie „Matin“ doniesie nam później il miasto Firminy z okolicą liczy mieszkańców, „Złe ożenionych“.

Osobliwości.

Tytoń... świętością.

Amerkańskie biuro etnologiczne wydało pracę dr. Pawła Rad'a na poświęcone obyczajom Winnebagów, jednego z najmniej znanych szczepów indiańskich, ongi bardzo potężnego.

Jedno z najgłębszych wierzeń tego szczepu stanowi przekonanie, że tytoń jest bezpośrednim darem Stwórcy dla człowieka. Skoro Indianin umiera jeden z jego przyjaciół składa przy zwłokach tytoń fajkę, przypominając, iż tytoń ten ofiarować ma napotkanym duchom zmarłych zaś skoro dojdzie do Stwórcy świata, złożyć mu ma w ofierze fajkę.

Wysocy oryginalne rys obyczajowy tego szczepu stanowi to, że teściowie są tam wysoce poważane i traktowane jako osoby uświęcone.

Okratowana granica.

Stany Zjednoczone Ameryki Północnej i Meksyk zawarły umowę w sprawie okratowania granicy, dzielącej oba te państwa.

Nowoczesny ten mur chiński ciągnąć się będzie od El Paso, w Teksas, na zachód, aż do Oceanu Spokojnego gdzie kończyć się ma na południe od San Diego. Na większą ta krata na świecie posiadać będzie tysiąc mil ang. długości. W odstępach dwumilowych umieszczone będą na niej tablice, ostrzegające, że próba wdrapania się na kratę w celu przekroczenia granicy, może narazić na śmierć śmiatka.

Na południe i na wschód od El Paso rzeka Rio Grande tworzy granicę pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Meksykiem tam więc krata jest zbędna.

Jaskinia gry... dla małoletnich.

Policia berlińska odkryła wtych dniach w Mariendorfer Chaussee, na przedmieściu Tempelhof klub młodzieży, pod nazwą „Młodość“ (Jugend) będący w istocie domem gry, w którym zgrywano się na znaczne sumy i aresztowała wszystkich jego członków.

Jak się okazało prezesem „klubu“ był chłopiec siedemnastoletni sekretarzem chłopiec piętnastoletni, a wśród członków klubu najstarszy liczył lat osiemnaście, najmłodszy zaś dwanaście.

Zarobek dziewczęco-olętnego artysty.

Najmłodszy z wielkich artystów filmowych, dziewięcioletni Jackie Coogan, zarabiał rocznie 550 000 franków.

Z sumy tej rodzice wydzielali mu dotychczas 5 franków tygodniowo na drobne wydatki.

Obecnie Jackie zbuntował się i zażądał „dodatku“ który został mu przyznany, w wysokości — 8 franków na tydzień.

Ze świata filmowego.

Kino na usługach policji.

W założonej na wiosnę r. 1914 szkole praktycznej i zawodowej prefektury policji w Paryżu użyto wkrótce po otwarciu po raz pierwszy kinematografu jako narzędzia pomocniczego przy kształceniu policjantów.

— Najważniejszym celem całej emigracji rosyjskiej jest uwolnienie Rosji od bolszewików. Wierzę głęboko że władza sowieńska obalona będzie siłami wewnętrznymi bez obcej pomocy.

W przyszłej wolnej od bolszewików Rosji nie będzie panowała zemsta za dawne krzywdy. Obie armie rosyjskie — ta, która jest obecnie nozą granicą między Rosją a światem, i ta, która zwie się dziś „czerwoną“ zleją się w jedno i stworzą potężną armię — oswobodzicielkę.

Dzisiaj nie czas jeszcze mówić o kandydatach na tron Romanowych. Zagadnienie to rozstrzygnie sama historia.

— Wierzę niezłomnie — mówił Mikołaj Mikołajewicz — że cerkiew rosyjska wyjdzie zwycięsko z ciężkiej walki, jaka toczy się dziś z wrogami swymi — wiara w Boga, głęboko tkwiąca w duszy rosyjskiego narodu, pomoże nam do zwycięstwa.

Wiem o tem, że imię moje jest sztandarem ruchu narodowego w Rosji.

Gdy nadejdzie czas, gdy usłyszycie głos Rosji, wzywający mnie, wahać się ani chwili nie będę i z Bogą pomogę całemu światu zbliżyć się do pokoju.

System ten, rozpowszechniony wkrótce w wielu innych krajach, oddał olbrzymie usługi, zwłaszcza podczas wojny, umożliwiając bardzo szybkie zapoznanie nowo zapoczątkowanych policjantów z techniką ich pracy.

Filmy, wykonane specjalnie na ten użytek przez firmę Pathé, są bardzo urozmaicone. Najelementarniejsze uczą zachowania należytej postawy na ulicy, pokazując policjanta o nienagannych ruchach i wyglądzie, obok zaniebabanego i niegrabnego. Inne znów przedstawiały rolę policjanta podczas jakiegoś zbiegowiska lub bójki na ulicy.

Uczniowie szkoły policyjnej zaśmiewają się widząc, jak przedstawiony na filmie ich towarzysz wdaje się w rozmowę ze świadkami zaścia, zamiast rozdzielić bitających się, jak wreszcie aresztuje niewinnego przechodnia.

Szereg filmów demonstruje chwytły które uniemożliwiają stawianego opór złoźwicy, wskazuje system śledzenia na ulicy człowieka oddanego pod nadzór policyjny duży wreszcie obraz zatytułowany „Dzieje zbrodni“ prucza, jak policjant ma się zachować w miejscu popełnionego morderstwa.

Paryska również prefektura zaprojektowała filmy, mający pouczyć publiczność o zasadach należytego chodzenia i jeżdżenia w wielkim mieście.

Na terenie Warszawy film taki powinienby chyba być wyświetlany nieustannie we wszystkich kinematografach. Może wówczas chodzenie po ulicach naszej stolicy stałoby się mniej przykrem i niebezpiecznym.

Z dziedziny wynalazków.

Fotografia przesłana telegrafem.

Jak donosi „New York Herald“ amerykańska korporacja radiotelegrafu (Radio Corporation of America) przesłała w tych dniach radiotelegram do stacji, świeżo zbudowanej w Warszawie i z powrotem, a więc na odległości 9 000 mil angielskich, fotografię swego prezesa, generała majora Jamesa Guthrie Harborda. Reprodukacja telegraficzna fotografii, po przebyciu tak olbrzymiej przestrzeni, okazała się doskonałą. Wynalazca systemu, użytego w danym razie, jest Amerykanin E. F. W. Alexander.

Koncert amerykański słyszany w Szwecji.

Pisma amerykańskie donoszą o niezwyklej postępiech radiotelegrafu. Mianowicie — dzięki koncertu, odbywającemu się w Stanach Zjednoczonych były słyszane wyraźnie w sali muzycznej w Gottenburgu, przy pomocy odpowiednio nastrojonych aparatów radiotelegraficznych.

Najnowsze ulepszenia telegrafu iskrowego.

Marconi, wynalazca telegrafu iskrowego oświadczył że w razie pomyślnego wyniku prób które obecnie przeprowadza, dokonany będzie przewrót w obecnej komunikacji radiotelegraficznej przez niezwykle ułatwienie wysyłania i przyjmowania depesz telegrafem iskrowym iak również przesyłanie głosu na olbrzymie odległości, ponad 2000 mil, co nie będzie połączone z większymi trudnościami, aniżeli manipulacja przy przesyłaniu wiadomości telefonicznej.

Ulepszenia poczynione przez Marconiego polegają na tem, że zmniejszają kilkakrotnie napięcie energii elektrycznej potrzebnej do wysłania fali elektrycznej niosącej znaki lub głos ludzki.

Wynalazca telegrafu iskrowego żywi nadzieję, że w niedalekiej przyszłości ludzie będą chodzili stacjami telegrafu iskrowego. Każda osoba mogła się zaopatrzyć w przenośny aparat iskrowy, wysyłający i odbierający — będzie mogła wysyłać na dalekie przestrzeżenie i otrzymywać odpowiedzi na wysłane wiadomości — bez obawy by wysłane przez nią fale elektryczne zostały przyjęte przez kogo innego, aniżeli ten, do kogo były wysłane.

Sprawy społeczno-gospodarcze.

Frank waloryzacyjny.

Kurs złotego franka waloryzacyjnego wczoraj wynosił 1.220.000 mkn., dziś 1.230.000 mkn.

Co do wysokości kursów ustalanych łatwo orientować się według urzędowej ceduły giełdowej gdyż giełdowy kurs dzienny franka złotego jest ogłaszany jako waloryzacyjny, obowiązujący w trzecim dniu po ogłoszeniu.

Waloryzacja cen wyrobów tytułowych.

W dniu dzisiejszym będzie prawdopodobnie ogłoszony w Dz. Ust. i Rozp. nowy zwaloryzowany cennik wyrobów tytułowych, obowiązujący od dzisiaj. Ceny papierosów fabryk prywatnych ustalone zostały od 0,016 fr. zł. do 0,060 fr. zł. za sztukę zależnie od gatunku.

Waloryzacja cen wyrobów tytułowych oznacza w danej chwili nieznaczny tylko podwyżkę, gdyż dokonano jej drogą przeliczenia cen obowiązujących ostatnio na franki złote z pewnymi drobnymi zmianami.

Nadal ceny tytułowe w markach polskich mają być regulowane co tydzień, według ogłoszonego poprzedniego tygodnia w czwartek kursu waloryzacyjnego franka złotego.

Wywóz siodu i otrab ieczmiennych.

Na posiedzeniu zmniejszonego kompletu głównego urzędu przywozu i wywozu w Warszawie uchwalono zezwolić na wywóz 168 wagonów (10 tonowych) siodu, 420 ton otrab ieczmiennych w ramach kontyngentu za pobraniem opłaty wywozowej w wysokości 10 dolarów od każdego 10 ton, płatnych w markach polskich według kursu w dniu zapłaty. Zezwolono również na wywóz siedmiu wagonów kilów wiktualnych i 5 wagonów wiktualnych zielonych oraz 250 kg. kwiecików za pobraniem opłaty wywozowej w wysokości 7 centymów amerykańskich od kilograma.

Z rynku zbożowego.

Pozostała na rynku przed wprowadzeniem cła mąka amerykańska podrożała z 510 000 do 620 000 mk. za kg. w sprzedaży hurtowej. Z powodu nałożenia cła, mąka amerykańska nie wytrzymuje konkurencji z mąką krajową. Wobec jednak dalszej zwyżkowej tendencji dla maki krajowej która z 430 000 podrożała do 500 000 mk. za kg. przypuszczają, iż po nowym roku przywóz maki amerykańskiej będzie wznowiony. Mąka ukraińska sprzedawana jest po 560—570 tys. marek za kg.

Z przemysłu metalowego.

W polskim przemyśle metalowym dział drutu i gwoździ reprezentuje 15 fabryk z 1759 robotnikami. Produkuje on prócz drutu i gwoździ liny druciane, stalowe siatki itd. Próby dokonane nad linami stalowymi fabryki Michel w Sosnowcu wykazały, iż nie ustępują one linom pierwszorzędnym fabryk zagranicznych.

Sprawa dwóch milionów metrów sukna dla armii polskiej.

Na ostatnim posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego Ministrów rozważana była sprawa zamówienia w przemyśle krajowym dwóch milionów metrów sukna wojskowego dla armii polskiej. Dotychczas M. S. Wojsk. zawarło umowę na łączną sumę 80 proc. całego obrotu. Całego zamówienia przemysł polski wykonać nie może, z powodu nieprzygotowania technicznego Komitet Ekonomiczny polecił ministrom przemysłu i pracy przestudowanie wszelkich możliwości wykonania zamówienia w kraju. Termin dostarczenia sukna ustalili wojskowiec na dzień 31 marca 1924.

Wzrost produkcji w Polsce.

W ciągu minionych już dwóch okresów odbudowy rolnictwo polskie wykazało wybitną przeżność gospodarczą. W ciągu trzech lat zaorano i zasiano 3 mil. hektarów odlogów wojennych. Również wielkie postępy uczynił wzrost produkcji zwierząt.

Pierwsze dwie raty podatku majątkowego.

Nowy rząd zajmie się przedewszystkiem uzdrowieniem finansów państwa, kontynuując pracę Rządu poprzedniego w tej dziedzinie. Minister skarbu, doceniając należyte pomoc w formie pożyczki zagranicznej, zamierza jednak oprzeć się na siłach własnych. W tym celu pierwsze dwie raty podatku majątkowego, które winny być wpłacone do końca 1924 r., będą pobrane już w pierwszej połowie 1924 roku. Specjalny nacisk położony jest na zrównoważeniu budżetu kolei przez wprowadzenie taryf złotych. Wydano również szereg rozporządzeń w przedmiocie waloryzacji dochodów skarbowych poczynając od 1 stycznia 1924 r. Nadto rząd zwrócił się do Sejmu, prosząc o udzielenie mu specjalnych szerokich pełnomocnictw, które pozwoliłyby szybko przeprowadzić naprawę finansów.

Wydajność pracy w polskim przemyśle kopalniczym.

W żadnej gałęzi przemysłu nie nastąpiło zmniejszenie wyniku pracy w tym stopniu, jak w kopalniach węgla. Pomimo zwiększenia sił roboczych w roku 1922 w porównaniu z rokiem 1913 o 60 proc. z górą, absolutny efekt ogólnej pracy zmniejszył się o 20 proc. Indywidualny efekt pracy górniczej zmniejszył się o 51 proc. w porównaniu z 1913 r. Jako powód zmniejszenia się ilości wydobywania przypisać należy skrócenie okresu pracy oraz zmniejszenie indywidualnej wydajności pracy górniczej.

Z przemysłu włókienniczego.

W przemyśle włókienniczym w Łodzi dał się odczuć w ostatnich czasach silny brak gotówki. Rozdział dyskonta P. K. K. P. nie dosięga zapotrzebowania przemysłu, który coraz silniej operuje weksłami. Na tym tle w ostatnim tygodniu niektóre nawet bardzo poważne instytucje miały trudności z uregulowaniem wydatków robotniczych. Związek przemysłu włókienniczego zwrócił się do rządu z prośbą o polecenie P. K. K. P. znalezienia rozszerzenia rozmiarów dyskonta co jedynie ratować może przemysł przed kryzysem. Sfrty rządowe zapewniły o uczynieniu zadość życzeniom przemysłu.

Ze statystyk komunikacyjnych.

Komunikacje samochodowe. — Rozwój ich w Polsce i zagranicą. — Drogi bitye w Polsce.

Grudniadź, 31 grudnia.

Polska posiada tylko 1/5 część ilości samochodów, jakie posiadają Włochy, gdzie tylko w jednym Turynie istnieje 10 fabryk samochodowych. W Stanach Zjednoczonych ilość zarejestrowanych samochodów przekroczyła liczbę 10 milionów, co daje przeciętnie 1 samochód na 11 mieszkańców, czyli innymi słowy samochodami tymi możnaby przebiec całą ludność Stanów.

W Polsce 1 samochód przypada na około 2 200 mieszkańców. Rozwój komunikacji samochodowej przyczynił się do ożywienia i rozwoju stosunków handlowo-przemysłowych oraz przemysłu samochodowego, odgrywającego, jak wiadomo pierwszorzędną rolę w obronie państwa na wypadek wojny.

Obecnie rząd polski jest najpoważniejszym odbiorcą samochodów.

W poszczególnych dzielnicach Polski na (kwadr. 1 km.) powierzchnii przypada metrów bieżących dróg bitych, jak następuje: w b. dzielnicy pruskiej — 299 m., w Galicji — 206 m., w Kongresówce — 84 m., na Kresach Wschodnich 17 m., w ziemi wileńskiej 7 m. co w porównaniu z drogami Europy zachodniej oznacza wielkie zaniedbanie w tej dziedzinie, spowodowane tendencyjną polityką zaborców.

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.

Redaktor odpowiedzialny Ludwik Łydko.

Polski Whisky

Winkelhausen

Wypalanki winne



Obwieszczenia urzędowe
władz państwowych.
Według prawa prasowego odpowiadają
za dane informacje
nadzorca prasowy
Dariusz Raskowski w Grudziądzu.

OBWIESZCZENIE.

Niniejszem polecamy do wiadomości, że
taryfa opłat biurowych z dnia 5 listopada
1923 r., ogłoszona w dniu 9 listopada 1923 r.
została na podstawie uchwały Magistratu z dnia
13 grudnia 1923 r. i uchwały Rady Miejskiej z
dnia 17 grudnia 1923 r. o 100% podwyższona.

Grudziądz, dnia 22 grudnia 1923 r. 7614

MAGISTRAT

Wydział V. (Budownictwo).

Obwieszczenie.

Pan Minister Spraw Wewnętrznych dekretem z dnia 29 grudnia 1923 r. Nr. S. P. 1921/23
w porozumieniu z Ministrem Skarbu zatwierdził
na mocy ustawy z dnia 1 sierpnia 1923 r. art.
1, 16, 21, 36 i 37, Dz. Ust. 94, poz. 747 uchwały
Rady Miejskiej miasta Grudziądza, powzięte na
posiedzeniu w dniu 17 grudnia 1923 r. w prze-
mierze po oru podatku od samochodów, koni,
wozów i powozów według uchwalonego statutu
oraz w przedmiocie poboru podatku od skar-
ków i darowizn w wysokości 10% państwowego po-
datku od spadków i darowizn.

Statut o porządku powyższych wymienionych
podatków są do przejrzania w Ratuszu II, Wy-
dział II, pokój 31. 7613

Grudziądz, dnia 3 stycznia 1924 r.

Magistrat

(-) Włodek. (-) Lipowski.

Obwieszczenie.

Pan Minister Spraw Wewnętrznych dekretem z dnia 29 grudnia 1923 r. Nr. S. P. 1921/23
w porozumieniu z Ministrem Skarbu zatwierdził
na mocy ustawy z dnia 1 sierpnia 1923 r. art.
1, 16, 21, 36 i 37, Dz. Ust. 94, poz. 747 uchwały
Rady Miejskiej miasta Grudziądza, powzięte na
posiedzeniu w dniu 17 grudnia 1923 r. w prze-
mierze po oru podatku od publicznych za-
baw, rozrywk i widowisk.

Statut o porządku tego podatku jest do prze-
jrzania w Ratuszu II, pokój 30. 7612

Grudziądz, dnia 3 stycznia 1924 r.

MAGISTRAT

(-) Włodek. (-) Lipowski.

Obwieszczenie.

Pan Minister Spraw Wewnętrznych dekretem z dnia 29 grudnia 1923 r. Nr. S. P. 1921/23
w porozumieniu z Ministrem Skarbu zatwierdził
na mocy ustawy z dnia 1 sierpnia 1923 r. art.
1, 16, 21, 36 i 37, Dz. Ust. 94, poz. 747 uchwały
Rady Miejskiej miasta Grudziądza, powzięte na
posiedzeniu w dniu 17 grudnia 1923 r. w prze-
mierze po oru podatku od psów według uchwalonego statutu.

Statut ten jest do przejrzania w Ratuszu
II, pokój 30. 7614

Grudziądz, dnia 3 stycznia 1924 r.

MAGISTRAT

(-) Włodek. (-) Lipowski.

Obwieszczenie.

Wobec podwyższenia kosztów utrzymania
i jest to przeszkodą podwyższyć także
szp. taryfą z dniem 1 stycznia 1924 r. i to I. klasę
o 200%, II. klasę o 150% i III. klasę o 100%.

Grudziądz, dnia 31 go grudnia 1923 r.

Magistrat 7606

Adminstracja Szpitala Miejskiego.

(-) Skorski.

Ogłoszenie.

W naszym biurze ratusz II, pokój 2 prze-
choćujemy jeżdzie około 5000 pocztowych
kwitów kart u e pieczętujących od inwalid-
stwa, które nam Kasa Chorych po zlikwidowaniu
Wydziału inwalidzkiego przekazała i których do
dzisiaj sami ubezpieczeni, a ich pracodawcy
nie odebrali.

Zatem wszystkich ubezpieczonych, którzy
dotychczas swych kart nie odebrali, wzywa się
w ich własnym interesie aby to najpóźniej do
15 lutego 1924 r. uczynili, po upływie tego
terminu wszystkie pozostałe karty prześle się
do Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu.

Grudziądz, dnia 28 grudnia 1923 r.

Urząd Ubezpieczeń

(-) Krolski. 7605

Kasa Chorych miasta Grudziądza

Polecamy do wiadomości, iż z dniem 1 stycznia
1924 r. nastąpiło dalsze rozszerzenie grup
zarobkowych, których będzie 42 z zarobkiem
dziennym ponad 6.000.000 mk. ty-
godniowym ponad 36.000.000 mk.
miesięcznym po 150.000.000 mk. Placa usta-
wowa w najwyższej grupie zarobkowej t. j. w
42 wynosi 6.000.000 mk., dziennie. Celem prze-
niesienia członków Kasy do odpowiednich grup
zarobkowych, uprasza się pp. Pracodawców o
niezwłoczne przesłanie wykazu za którego per-
sonatu z dokładnym podaniem rzeczy-
wicie pobieranych poborów.

Zarazem zwracamy uwagę, iż w myśl art.
20 o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek
choroby muszą być wszelkie zmiany za-
raskowe w przeciągu 8 dni zgłoszone.

Zarząd Kasy Chorych miasta Grudziądza
Przewodniczący. Dyrektor. 7603
(-) Nowak. (-) Dr. Rudkowski.

Uchwała.

Po myśli § 1 ustawy z 30 marca 1888 r.
szeregają się wykreślenie firmy „Schmidt's Hotel
h. Bruu Marquart Radzyu” 3. R. H. A. 411
a rejestru handlowego a urzędu i wzywa się
właściciela firmy do wniesienia ewentualnego
oprotu w przeciągu trzech miesięcy.

Grudziądz, dnia 28 grudnia 1923 r.

Sąd Powiatowy. 7615

Sprzedaże

Posiadłość

z interesem
przy głównej ulicy w
centrum Grudziądza,
z węższym składem
wolnym, nieskładowym,
zaazdem, powozem
z ubikacją i rezer-
natychniast do sprze-
dania. W. Lipke
Grudziądz, 3 Maja 20

Szala z łusiem rana
to kuchni, pa-
ra długich butów do
sprz. Zamkowa 2, II. l.

Dwie dubeltówki

z tutejszym skózanym
dwie torby myśliwskie
skórzane na sprze-
ż ul Budkiewicza 25 II p.

Kupna

KUPIE

używana KANAPĘ

i dwa fotele

tylko w dobrym stanie.

Łaskawe zgłoszenia do

Głosu Pom. pod 759

Wieszkania

Ostaple pęć opokowe

mieszkanie

zazwrote i wyłożonych

kosztów całkowit. od-

nowienia. 187-1

ul. Sobieskiego 21, II p.

Piekarnia

bez składu

w centrum miasta od

zazad do odstąpienia

Zgłoszenia do Głosu

Pomorskiego pod nr 8782.

Pesady

7611 Potrzebny

od 1 kwietnia żonaty

Kowal-

maszynista

z naczelniem. Tylko

mloda sile z egzaminu

kucia koni się uwzględni

Płochocin

Począ i ko jej War ub e

Potrzebna starsza

NIANIA

do dziecka.

Zgłoszenia do Głosu

Pomorskiego pod nr. 8779.

Starza

dziewczyna

potrzebna do ogólnej

pracy. Dobra

zapłać. Główna

Nowawieś 74. 18761

DZIEWCZE

do posługi w aptece

POSZUKUJ

Apteka pod Gwiazdą,

Cheminiska 26. 8773

Zguby

Zgubiono tyżczasow

zaświadcze-

nie demobiliz. Uprasz.

o zwrot. Panas ewicz

Adam ul. Pańska 30.

Zgubiono

klucze

(okolica 3 go Maja i

Sienkiewicza. Uczciwy

znalazca zechce takowe

za wynagrodzeniem

zwrócić do Ekspedycji

Głosu Pomorskiego.

Zaginął

wyżel brunatny

pyk i nogi białe. Za

wy. agrodzen. swięcić

Plac 23 stycznia nr. 31

Krz. Janowski.

Dot. odstawy zboża tytułem zaliczki na podatek majątkowy.

Upoważnieni przez Rząd Rzeczypospolitej do odbioru na Pomorzu zboża
(żyta, owsa, jęczmienia browarnego), dostarczonego przez rolników na poczet
podatku majątkowego i komisowej sprzedaży tegoż na rynku zagranicznym,
upraszamy wszystkich zainteresowanych, a mianowicie też wszystkie firmy Rol-
niczo-Handlowe na Pomorzu o jaknajszybsze skomunikowanie się z nami co
do sposobu przeprowadzenia wspomnianej transakcji.

Dla oddania deklaracji ustalony przez Rząd został

termin prekluzyjny 10 stycznia 1924 r.

Przepisowe formularze deklaracyjne są u nas do nabycia.

Poznański Bank Ziemiań Spółka Akc.

Departament Rolniczo-Handlowy

ODDZIAŁY:

w Grudziądzu

telefon 795 i 895.

w Bydgoszczy

telefon 310 i 1329.

Adres telegr.: „Ziemia”.

17592

Teatr świetlny »ORZEŁ« Teatr świetlny

Dziś i do następnej! Potężny dra-
mat sensacyjny detektyw p.t.

Władca Kobiet

w 7 aktach. W główn. rolach: Jerzy Aleksander,
Herman Picher, Józefina Dora, Stella Arbe-
nina, Esther Carina, Dora Berguer, Mia
Rankau, Margit Barney. 7610

Uwaga! We wtorek i środę po raz pierwszy w Gru-
dziądzu operetka **«Głucha»** z osobistym współ-
udziałem 9 śpiewaczek i śpiewaków warszawskich.

Kino „Apollo”

DZIS wielki dramat życiowy
w 6 olbrzymich aktach.

Potęga Pokusy

w roli głównej piękna Lilly Dagover.

Bała Oberża za Wsł

W niedzielę, dnia 6 stycznia

Wielka

zabawa taneczna

Pokoje i obrzeże ogrzane. O liczny udział uprasza
7602 **Salezyński, gospodarz.**

Stangreta

nieżonatego **OJCZARZA** z owczarkiem,
ROSAŁA z pomocnikiem i **STEL-
MACHA** (tych ostatnich żonaty) poszukuje
od 1 w etnia 1924 r. 17673

DOM ANNOWO, p. Melno.

Poszukuje się KASJERKI

obzn. > książkowość. Posada zaraz do obiercia
APTEKA pod RABEDZIEM
Jana Stenzla. 17598 Rynek nr. 20.

Zamienię

cielaka rasowego na buraki lub
kartofle pas ewne. Kupuję także
buraki oraz kartofle pas ewne w
ilości 50 do 100 centnar, proszę o ofertę
L. E. HANCZEWSKI, Grudziądz
ulica Torunska nr. 10. Telefon: 673.

Znaleziono

PIES

wyż i polowy

przybłąkał się

i jest do odebrania w 3

dnach, inaczej wła-

ściłość ul. Zamkowa 37,

z p. Krauzego. 18777

Różne

Pragnę pobierać
LEKCJE angielsk.

ul. Sobieskiego 21, II p.

Ogłaszam!!!

Paszport, fotografie

tanie w 1/2 godziny 3

zestuki 1/2 miliona. 17608

ul. 3 Maja nr. 10.